doi: 10.23734/wwr20111.145.156

URSZULA WRÓBLEWSKA
UNIWERSYTET W BIAŁYMSTOKU

# Rodzina tatarska w Drugiej Rzeczypospolitej wobec transmisji kulturowej[1]

Intergeneration transmission of cultural heritage of polish Tatars family in the years 1918 – 1939

**Abstract:** The subject matter of my article is analysis religion educational and cultural processes, which influenced in family on Polish Muslim Tatars during the period between World Wars. Chronological range overlaps 1918-1939 years. During that period, Poland built its state structures after a long time of partitions. I would like to display a multi-dimensional characteristic of Polish Tatars religion education. In my article I would like to answer to the question: What was important in transfer between generation in family of Tatars? I would also like to fill in 'blank' in the researches in the field of Tatars minority and family educational processes in the years 1918-1939.

**Keywords:** intergeneration, transmission of cultural heritage, Polish Muslim Tatars, the Second Polish Republic.

Dla zachowania odrębności kulturowej rodzina tatarska zawsze stanowiła *pierwszy i podstawowy kontekst kulturowego rozwoju jednostki.* Za sprawą oddziaływań wychowawczych w środowisku rodzinnym Tatarzy od momentu swojego przybycia na tereny Wielkiego Księstwa Litewskiego w XIV wieku zachowali swoją odrębność religijną i etniczną[2].

---

[1] Zagadnienie zostało omówione z uwzględnieniem wniosków z badań przeprowadzanych wśród rodzin tatarskich w latach 2001-2003 w ramach przygotowywanej pracy magisterskiej nt. *Międzygeneracyjnego przekazu dziedzictwa kulturowego w rodzi-*

W poniższym tekście chciałabym skupić uwagę czytelnika wyłącznie na okresie międzywojennym, który w historii Tatarów stanowił istotny okres poszukiwania wpływów i oddziaływań wychowawczych. Drugą Rzeczypospolitą można więc traktować jako czas „renesansu etniczności tatarskiej" poprzez szeroką działalność kulturalno-oświatową[3]. Wśród aktywistów tatarskich postrzegano wychowanie rodzinne, jako oś tatarskiego odrodzenia w Drugiej Rzeczypospolitej i wówczas też określono ideał wychowania tatarskiego jako *zdrowy i silny, oświecony i spełniający należycie swe obowiązki człowiek i obywatel o niezłomnym, religijno-moralnym charakterze*[4].

Jednocześnie Druga Rzeczypospolita to również okres, gdy budowano strukturę państwowości polskiej i poszukiwano środków, które działałyby na umysł i duszę przyszłych lojalnych wobec państwa polskiego obywateli.

Jednym z podstawowych środowisk wychowawczych w okresie międzywojennym była rodzina, w której postrzegano źródło wsparcia w procesie tworzenia struktur państwowości. Wówczas teoretycy pedagogiki zwrócili uwagę na znaczenie rodziny, jako środowiska wpływu i wychowawczych oddziaływań na jednostkę. Rodzina jako część skła-

---

*nach tatarskich a ich poczuciem tożsamości*. Wywiadów przeprowadzonych z osobami najstarszymi w ramach własnego projektu badawczego KBN – 0130/H01/2005/28, Znaczenie tradycji w rodzinach tatarskich (na przykładzie trzech kolejnych pokoleń Tatarów zamieszkujących ziemie wileńskie i nowogródzkie), zob. U. Wróblewska, *Pokoleniowe zróżnicowanie poziomu kompetencji kulturowych w rodzinach tatarskich zamieszkujących Słonim, Nowogródek i Iwje*, [w:] J. Nikitorowicza, J. Halickiego, J. Muszyńskiej (red.), *Kultury narodowe na pograniczach*, Białystok 2006; tenże, *Pokoleniowy przekaz wartości kulturowych w społeczności tatarskiej zamieszkującej ziemię wileńską*, [w:] M. Zemło (red.), *Małe miasta Religie*, Lublin – Supraśl 2006; tenże, *Znaczenie tradycji w rodzinach tatarskich (na przykładzie trzech kolejnych pokoleń Tatarów zamieszkujących ziemie wileńskie i nowogródzkie)*, [w:] Z. Jasiński, T. Lewowicki (red.), *Miejsce kultur etnicznych i regionalnych w jednoczącej się Europie*, Opole 2007.

2 Na temat historii Tatarów zob. min.: P. Borawski, A. Dubiński, *Tatarzy polscy. Dzieje, obrzędy, legendy, tradycje*, Warszawa 1986; J. Tyszkiewicz, *Tatarzy na Litwie i w Polsce Studia z dziejów XIII – XVIII w.*, Warszawa 1989; tenże, *Z historii Tatarów polskich 1794 -1944*, Pułtusk 2002; J. Wiśniewski, Osadnictwo tatarskie w sokólskiem i na północnym Podlasiu, „Rocznik Białostocki" t. XVI z 1991 r.; S. Kryczyński, *Tatarzy litewscy Próba monografii historyczno-etnograficznej*, Gdańsk 2000 (reprint z 1938 r.); A. Miśkiewicz, *Tatarzy polscy 1918-1939*, Warszawa 1990.

3 W omawianym czasie powołany został Muzułmański Związek Religijny oraz Związek Kulturalno-Oświatowy Tatarów Rzeczypospolitej Polskiej.

4 M. Gembicki, *Wychowanie rodzinne*, „Życie Tatarskie" nr 7 z 1938 r., s. 1.

dowa społeczeństwa, *musi współpracować, aby wzmocnić działanie szkoły,* a wszelkie działania wychowawcze miały zmierzać do *przekształcenia psychiki polskiej, do przemiany negatywnego odruchu wobec państwa na pozytywny*[5].

Rodzinę tatarską w dwudziestoleciu międzywojennym należy analizować uwzględniając przejmowanie, współtworzenie i przekazywanie określonych norm, wartości i wzorów kulturowych kolejnym pokoleniom. W całościowym ujęciu przekazu wartości kulturowych ważna jest przekazywana treść (przedmiot), która niesie ze sobą zasady i wzory postępowania oraz osoby uczestniczące w transmisji jak i formy i metody przekazu dziedzictwa kulturowego.

## Przedmiot transmisji

Celem wychowania domowego było przygotowanie jednostki do życia w społeczeństwie poprzez rozwinięcie wszystkich sił fizycznych i duchowych oraz wyposażenie jednostkę w niezbędne umiejętności przydatne w pracy na rzecz państwa. Wszelkie działania wychowawcze miały uwzględniać obszar religii, przeszłości tatarskiej oraz postaw patriotycznych wobec państwa polskiego. Wychowywane w Drugiej Rzeczypospolitej pokolenie miało swoją tożsamość budować na przekonaniu opartym o prawdziwą wiedzę o Islamie i Tatarach[6].

Religia stanowiąca podstawowy wyróżnik kulturowy dla Tatarów była zawsze fundamentem najważniejszych norm i wartości. Islam wyznaczał cel wychowania domowego, według którego człowiek na ziemi miał spełniać obowiązek wobec Boga i Ojczyzny (państwa), bliźnich (społeczeństwa), rodziny i siebie.

Tatarzy przekazywali wiedzę z zakresu religii z dwóch zasadniczych powodów. Religia była podstawowym wyróżnikiem ich tożsamości zachowanym od XV wieku natomiast Islam miał cechę wyróżniającą ich spośród reszty społeczeństwa polskiego, a praktykowanie własnej religii umożliwiało zachowanie tatarskiej tożsamości i nie uleganie wpływom kultury dominującej.

Jednocześnie wychowywanie w domu według zasad islamu było realizowaniem ideału wychowania państwowego propagowanego przez

---

[5] M. Ziemnowicz, *Rodzina a wychowanie państwowe*, Lwów – Warszawa, 1932, s. 25.
[6] *Tatarskie społeczeństwo*, „Życie Tatarskie" nr 9 z 1938 r., s. 2.

sanację, gdyż religia była źródłem zasad moralnych stanowiących rdzeń wartości wychowania państwowego oraz postaw kształtujących obywatela Drugiej Rzeczypospolitej. *Wychowując dzieci według islamu spełniamy swój obowiązek przed Panem Bogiem i przed Ojczyzną, bo wartość ma tylko człowiek religijny; człowiek bez religji jest wstrętny dla Pana Boga jest wrogiem Państwa, ponieważ nie dotrzymuje on złożonej przysięgi i swego zobowiązania wobec współobywateli. W tej kwestji muszą być solidarni chrześcijanie, żydzi, muzułmanie i wszyscy, którzy wierzą w Pana Boga Jedynego i w przyszłe życie*[7]. Przytoczona wypowiedź muftiego Jakuba Szynkiewicza podczas otwarcia meczetu w Widzach w 1934 r. świadczy o traktowaniu islamu, jako źródła rdzennych wartości obywatelskich. Osoby wychowane zgodnie z zasadami islamu miały również w imię swojej religii i dobra ojczyzny walczyć z niewierzącymi, którzy stanowili zagrożenie dla całego ładu społecznego Drugiej Rzeczypospolitej.

Kolejnym źródłem wychowawczym była historia tatarska oraz przekazywanie przez kolejne pokolenia szacunku do dawnych tradycji rycerskich oraz miłości i oddanie wobec ojczyzny.

Wiedza z przeszłości przekazywana w rodzinach tatarskich w znacznym stopniu osadzała jednostkę w przypisanej dla jej grupy etnicznej przestrzeni kulturowej. Rodzice ucząc dzieci postaw patriotycznych często, odwoływali się do opowieści genealogicznych podkreślając znaczenie swoich przodków w walce o niepodległą Rzeczypospolitą. Opowieści rodzinne były zapamiętywane i przekazywane we wspólnocie rodzinnej z pokolenia na pokolenie. Stanowiły indywidualny repertuar każdej rodziny i były transmitowane w różnorodny sposób przy różnych okazjach[8].

Wiedza o zaszczytnych zasługach na polu walki napawała młodego słuchacza dumą i formowała poczucie przynależności do mniejszości tatarskiej, która walczyła o swoją Ojczyznę – Polskę.

Przekazywano treści spójne, niepodważane przez rodzinę, ale również pozbawione krytycyzmu. Warto jednak pamiętać, że przecież rolą rodziny podczas przekazów genealogicznych o zasługach przodków nie jest dokładność i rzetelność treści, ale wybiórczość faktów i dostosowanie ich

---

7 „Życie Tatarskie" nr 7 z 1934 r., s. 14 - 15.

8 O znaczeniu genealogii w rodzinie zob.: R. Sulima, *Ludowa wiedza genealogiczna a zalążki kultury piśmiennej* „Literatura Ludowa" 1976, nr 6; A. Kłoskowska, *Zagadnienia potrzeb i aspiracji kulturalnych środowisk robotniczych* „Kultura i Społeczeństwo", tom XIII z 1969 r.

do podniesienia rangi zasług swojej rodziny. Podobnie jak religia, również wiedza z historii Tatarów miała dualistyczny charakter i cel przekazu. Poprzez wiedzę z przeszłości realizowano wychowanie państwowe przy jednoczesnym zachowaniu własnej fragmentarycznej tożsamości etnicznej. *Gdy dziecko dobrze pozna swoją religję, będzie znać tradycje narodu i sławną jego przeszłość, zrozumie wówczas, że powinno szczycić się iż należy do tej narodowości; to co głęboko zapadło w duszę dziecka pozostanie na zawsze i będzie mu służyć pancerzem przeciw destrukcyjnym wpływom otoczenia*[9].

Trzecim źródłem wychowania domowego była praca oraz wyposażenie jednostkę w niezbędne umiejętności przydatne w pracy na rzecz państwa. Wśród Tatarów zajmujących się rolnictwem, ogrodnictwem szczególnie istotne było przekazanie dziecku umiejętności praktycznych umożliwiających mu w przyszłości samodzielne zajmowanie się gospodarstwem. *Jak tylko trochę podrosłem to zaraz rodzice kazali mi zajmować się młodszym rodzeństwem a w czasie letnim to nie miałem wakacji tylko pomagałem rodzicom przy żniwach albo w ogrodzie. Raczej nie pamiętam, żebym kiedyś miał czas wolny zawsze coś trzeba było w gospodarstwie zrobić*[10]. Wychowanie rodzinne zmierzało do praktycznego przygotowania dziecka do zadań w gospodarstwie domowym, zaś etapy procesu wychowawczego były determinowane przez udział w gospodarstwie rolnym. Działania wychowawcze były pochodną rodzimej organizacji pracy. Dziecko tatarskie uczestniczyło w zajęciach związanych z rytmicznym cyklem produkcyjnym oraz w życiu rodzinnym najpierw jako obserwator i bierny świadek a w przyszłości jako samodzielny gospodarz. *Moje dzieciństwo wspominam dobrze, chociaż nie było lekko bo miałam dużo obowiązków. Musiałam opiekować się młodszym rodzeństwem, gdy rodzice spędzali całe dnie na polu. Jednak, gdy podrosłam także zbierałam zboże, porządkowałam snopki, doiłam krowy, prowadziłam zwierzynę na pastwiska odległe 2 kilometry od domu. Miałam wiele obowiązków*[11].

Społeczność tatarska utrzymująca się z rzemiosła, między innymi garbarstwa czyniła starania, aby przekazać profesję swoim dzieciom.

---

9 ESTHE, *Wychowanie dzieci*, „Życie Tatarskie" nr 5 z 1939 r., s. 20.

10 Informator A. B., ur. 1920 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 30 X 2000 r. w Słonimie (Białoruś).

11 Informator K. P., ur. 1917 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 20 III 2003 r. w Białymstoku.

*Wyprawiania skór nauczył mnie mój ojciec, mojego ojca uczył jego ojciec. W mojej rodzinie wszyscy zajmowali się garbarstwem, bo nawet mój pradziad też był garbarzem*[12].

## Środki i formy transmisji

W celu przekazania wiedzy i wartości z zakresu religii i historii tatarskiej wykorzystywano wiele spontanicznych oraz zaplanowanych i celowych środków transmisji kulturowej.

W społecznościach tatarskich organizowano lekcje religii, które dla wszystkich dzieci prowadził hodży, czyli nauczyciel. Jednak oprócz zorganizowanej formy nauki religii wartości religijne przekazywane były dziecku w sposób spontaniczny, podczas codziennych czynności. *To rodzice zawsze jak pamiętam mówili, że tak nie można a tak znowu trzeba robić, że nasza religia nie pozwala żebyśmy nie szanowali innych ludzi. Zawsze jak robiłam coś złego, nawet jak byłam niemiła do koleżanek to mama mnie pouczała: Halima tak, nie można się postępować. Pan Bóg patrzy jak ty się zachowujesz i wcale mu się to nie podoba*[13].

Szczególnym czasem w życiu każdej rodziny tatarskiej były święta i związane z nimi przygotowania. Uczestnictwo dziecka podczas świąt muzułmańskich i obserwacja zachowań osób dorosłych było nieświadomym nabywaniem kompetencji religijnych. Wszystkie uroczystości z dorocznego roku obrzędowego Tatarzy celebrowali wspólnie. Starsi przekazywali wiedzę z zakresu praktyk religijnych, każdy w zależności od wieku pełnił przypisaną mu funkcję[14].

Charakterystyczna rodzinna atmosfera świąteczna była równie ważna jako duchowy wymiar świąt. *Jeśli chodzi o mój dom to, jak pamiętam*

---

[12] Informator H. Ż., ur. 1926 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 29 X 2005 r. w Klecku (Białoruś).

[13] Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 30 X 2005 r. w Słonimie (Białoruś). Relacja z dn. 30 X 2005 r., Słonim.

[14] W Słonimiu 10 grudnia 1936 roku podczas uroczystości Kadr – nocą w świetlicy zebrało się 40 osób dorosłych i 28 dzieci. Z okazji święta objawienia Koranu imama odczytał stosowną modlitwę (21 fatyhi), zaś hodży uroczyście odczytał surę z Koranu. Młodzież zaś odśpiewała zikry, a kilka starszych osób przeczytało fragmenty z Kitabu. Po uroczystości odbyła się wspólna zabawa, imama zorganizował dzieciom poczęstunek. Starsi po północy rozchodzili się do domów, zaś reszta pozostała i jeszcze się bawiła A. Woronowicz, *Obrzędy religijne w Egipcie i u muzułmanów polskich*, „Życie Tatarskie" nr 2 z 1937 r., s. 14.

*mieszkaliśmy z babcią /ojca mamą/. To jeszcze było kiedy mieszkaliśmy na kresach. Cały dom przygotowany był odświętnie, w każdym kącie zapach świąt, czy pieczonych ciast, sprzątnie, przygotowywanie ubiorów. Wspólny wymarsz do meczetu, gdzie się spotykała cała wieś, gdzie byliśmy pozdrawiani i obserwowani przez sąsiadów /nie muzułmanów/*[15]. Święta stanowiły fundament praktyk religijnych, ale jednocześnie umożliwiały integracje całej społeczności tatarskiej.

W domu tatarskim szczególną uwagę zwracano na przygotowywane codzienne posiłki i przestrzegano nakazów muzułmańskich, które obowiązywały w kuchni. *Kuchnia była też przestrzegana, nie podawano wieprzowiny <<mama nie gotowała ani babcia>> ani alkoholu. W związku z tym nasz dom był tradycyjny*[16]. Równie ważne były tradycyjne potrawy tatarskie, które dzieci uczyły się przygotowywać pomagając mamie lub babci. *Jak już zbliżały się święta, to wszyscy w kuchni pracowali i dorośli i dzieci, nawet chłopcy nie tylko dziewczynki pomagały swojej mamie. Kołduny robiliśmy, te nasze tatarskie i tyle zabawy było bo czasem to taki krzywy i koślawy komuś wyszedł. Piekliśmy pierożek z mięsem, pierekaczewnik. Takie ciasto drożdżowe, tylko nie słodkie z mięskiem i cebulką. Robię dzisiaj takie samo jak moja mama robiła, tak jak mnie nauczyła*[17].

Rodzina odpowiadała również za szereg obrzędów rodzinnych takich jak chrzest czy ślub, które definiowały przynależność jednostki do danej grupy kulturowej. Rodzina w czasie chrztu mogła nadać dziecku imię, charakterystyczne w danej grupie etnicznej jako świadomy akt dający silne poczucie tożsamości etnicznej z grupą własną. Poprzez imię własne dziecko nabywało cech indywidualnych i jednocześnie stawało się członkiem społeczności[18]. Każda grupa etniczna wypracowuje swój własny system antroponimów zależny od historii, kultury czy czynników społeczno-ekonomicznych. Imię w dużym stopniu uzależnione było

[15] Informator H.S., ur. 1926 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 27 III 2004 r. w Białymstoku.

[16] Informator H.S., ur. 1926 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 27 III 2004 r. w Białymstoku.

[17] Informator H. M., ur. 1929 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 5 XII 2006 r. w Białymstoku.

[18] Arnold van Gennep, *Obrzędy przejścia Systematyczne studium ceremonii*, przeł. B. Biały, Warszawa 2006, s. 81- 82.

od religii, gdyż stanowiło o symbolicznym włączeniu do wspólnoty oraz naznaczeniu jednostki[19].

Nadanie imienia dziecku było oficjalnym przyjęciem dziecka do społeczności tatarskiej. Samo imię nadane dziecku podczas azanu (chrztu) przez całe jego życie stanowiło naznaczenie kulturowe. W okresie międzywojennym imamom zostało wydane zarządzenie, aby przy azanie dawali imiona tylko muzułmańskie. Imiona miały być, na co dzień używane takie jak zostały wpisane do ksiąg metrykalnych[20]. Wśród najczęściej spotykanych imion tatarskich nadawanych dzieciom w okresie międzywojennym należy wymienić: Ajsza, Ali, Halima, Fatima, Mirjema, Faryda, Hassan Mustafa, Jusuf, Ibrahim, Sulejman.

## Nosiciele tradycji tatarskiej

W przekazie kulturowym mogła brać udział cała rodzina lub pośrednictwo mogło być ograniczone do poszczególnych osób np. matki, ojca czy dziadków.

Szczególny wpływ na wychowanie dzieci tatarskich mieli rodzice odpowiedzialni za przekaz wartości stanowili autorytet dla dziecka, poprzez swój przykład poprawnego zachowania stawali się na zawsze ideałem swoich dzieci. *Ojciec mnie nie puścił na lekcje religii, sam był bardzo uczonym człowiekiem i uczył mnie czytać Koran i modlić się*[21]. Wychowanie w domu miało opierać się na miłości, prawdzie i pracy. Ponieważ na ojcu spoczywał obowiązek zapewniania rodzinie codziennego bytu oraz zabezpieczanie finansowe, jego czynności wychowawcze ograniczały się do świątecznych spotkań i okazjonalnych pouczeń. Miłość ojcowska nie była tak żywiołowa i sentymentalna jak uczucie matczyne, ale wzbudzała zaufanie, podnosiła na duchu, uszlachetniała[22].

---

[19] Z. Abramowicz, *Religia a wybór imienia Imiona ludności wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1915-1939*, „Rocznik Humanistyczny", tom XXXVI, zeszyt 7 z 1988 r., s. 17-32; tenże, *Imiennictwo Żydów białostockich a zjawisko interferencji językowej*, „Rozprawy Slawistyczne" tom VII z 1993 r., s. 9-22; tenże, *Antroponimia białostocka jako pomost między tradycją wschodnią i zachodnią*, „Rozprawy Slawistyczne tom" tom X z 1995 r., s. 116-124; E. Czykwin, *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Białystok 2000; L. Dacewicz, *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI – XVIII w.*, Białystok 2008.

[20] „Życie Tatarskie" nr 4 z 1937, s. 24.

[21] Informator A. S., ur. 1930 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 28 X 2005 r. w Iwju Murawszczyźnie (Białoruś).

Największe oddziaływanie wychowawcze na dzieci tatarskie przypisano matce, która świadoma swego oddziaływania musiała zwracać uwagę na swoje zachowanie i postępowanie[23]. Życiowym celem każdej kobiety muzułmańskiej było wychowywanie dzieci i zajmowanie się domem, mogła być szczęśliwa jedynie jako matka i żona. *Każda kobieta tęskni za domem własnym, za swoją własną rodziną i tylko wtedy jest szczęśliwa, gdy ma męża i dzieci. I wtedy zaczyna się dla niej życie prawdziwe, pełne radości i pełne ciężkich i odpowiedzialnych trudów*[24].

Podniosła rola matki w wychowaniu była podkreślana przez znaczące sury z Koranu, słowa Proroka Muhammada cytowane na łamach „Życia Tatarskiego": *U nóg matki jest raj; Pocałunek miłosny jest niższy od pocałunku matki, który jest tak słodki i wzniosły, jak pocałunek błogosławionych u bram raju*[25] podkreślały religijny wymiar macierzyństwa.

Rolę kobiety tatarskiej jako matki ukazywano w kontekście religijnym i kulturowym[26]. *Tatarka jak wszystkie kobiety wschodu jest silnie przywiązana do domu i rodziny. Uczucia rodzinne, czysto kobiece grają główną rolę w życiu muzułmanki polskiej, umie ona znakomicie połączyć z nimi nowoczesne poglądy na równość i swobodę społeczną*[27].

Rodzina tatarska była również wspierana w procesie wychowawczym przez całą społeczność. W Kruszynianach, Bohonikach, Iwanowie, Iwju, Klecku, Niekraszuńcach, Nowogródku, Słonimiu, Daubuciszkach, Miadziczu, Sorok – Tatarach czy Widzach Tatarzy zintegrowani wokół meczetu wspólnie dbali o przekazywane tradycje, czcili pamięć swoich przodków i przestrzegali zasad islamu. Gmina muzułmańska składająca się ze wszystkich wyznawców również stanowiła środowisko wychowawcze, które wspierało rodziny. Osobą integrującą społeczność był imam stojący na czele gminy wyznaniowej, który swoim życiem i postępowaniem służył przykładem dla całej społeczności. Imam z Klecka, Jakub Żdanowicz w okresie międzywojennym cieszył się uznaniem i autorytetem, był dla swojej społeczności wzorem przestrzegania norm moralnych i obywatelskich. *Dla Tatarów z Klecka i rejonu kleckiego, jego słowo było pra-*

---

22 E. Szteinbokówna, *Współpraca domu ze szkołą* Lwów – Warszawa 1930, s. 6.
23 S. Tuhan-Baranowski, *Tradycje tatarskie*, „Życie Tatarskie" nr 7 z 1937 r., s. 3., s. 3.
24 *Do Muzułmanek*, „Życie Tatarskie" nr 1 z 1934 r., s. 13.
25 „Życie Tatarskie" nr 5 z 1935 r., s. 1.
26 *Obowiązki kobiety w dobie obecnej* „Życie Tatarskie" nr 12 z 1934 r., s. 20- 22.
27 „Życie Tatarskie" nr 10 z 1937 r., s. 36.

*wem*[28]. Szacunek i autorytet, jaki zyskiwali imamowie w swoich gminach muzułmańskich był konsekwencją ich wiedzy i umiejętności religijnych oraz udziału w najważniejszych etapach osobistego życia Tatarów – od chrztu po pogrzeby i inne ceremonie.

**Autorytet ludzi starych**

Tradycyjny przekaz był możliwy, gdyż Tatarzy mieszkali wspólnie tworząc jednolitą społeczność, gdzie autorytet ludzi starszych stanowił podstawę przekazu wartości religijnych. *bardzo dużo nauczyli mnie dziadkowie, mieszkaliśmy wspólnie w jednym domu i jak rodzice szli do pracy to zajmowała się nami babcia, siadała z nami przy stole i uczyła czytać, najpierw składać litery arabskie, z dziadkiem w piątki chodziłem do meczetu*[29]. Przekaz kultury oparty na znacznej roli autorytetów umożliwiał również kontrolę niewłaściwych zachowań przez osoby starsze. *Starsze społeczeństwo poucza młode pokolenie kochać ludzi, zwierzęta, rośliny bo wszystko to są twory Boskie, zwraca uwagę na tradycje tatarskiej narodowości, dzięki którym Tatarzy cieszą się sławą ludzi rzetelnych, prawych, niezdolnych do brzydkich czynów i wiernych synów swej ojczyzny – Polski*[30].

Najczęściej odpowiedzialność za naukę praktyk religijnych odpowiedzialni byli dziadkowie, którzy mieszkali wspólnie z wnukami. *Od dziadka się nauczyłam jak się trzeba modlić, to on codziennie pięć razy dziennie modlił się. Jak wracałem ze szkoły, wieczorami wspólnie z nim czytałem Koran, to on mówił jak ważna jest dla nas religia, że to dzięki niej jesteśmy dobrymi ludźmi*[31].

Dziadkowie, którzy mieszkali wspólnie pełnili funkcję strażników tradycji tatarskiej i przejmowali odpowiedzialność za przekaz dziedzictwa kulturowego. W tradycyjnej kulturze tatarskiej był znaczny autorytet ludzi starszych, który wynikał z wieku i doświadczenia. Z braku wiedzy pisanej stanowili główne źródło wiedzy o pracy, świecie i życiu, z którego czerpały młodsze pokolenia. Osoby starsze pełniły ważną rolę w przekazywaniu

[28] C. Aleksandrowicz, dz. cyt., Wrocław – Wilno 2007, s. 36.
[29] Informator M. K., ur. 1920 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 10 X 2006 r. w Białymstoku.
[30] S. Tuhan-Baranowski, *Tradycje tatarskie*, „Życie Tatarskie" nr 7 z 1937 r., s. 3.
[31] Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 28 X 2005 r. w Iwju Murawszczyźnie (Białoruś)., relacja z dn. 28 X 2005 r., Iwje Murawszczyzna.

zasad etyki, wartości oraz praktyk religijnych[32]. Jedna z narratorek tak wspomina swoje relacje z dziadkami: *Była dosyć silna tradycja rodzinna jeszcze jak mieszkałam w Niekraszuńcach, na Kresach. Tak jak dzieci uczone były pacierza tak nasi dziadkowie uczyli nas się modlić. Odmawiało się wspólnie modlitwę wieczorem czy rano jak się wstawało, czy przed jedzeniem. Dziadek to się modlił pięć razy dziennie, bo już do pracy chodzić nie musiał to miał więcej czasu i pilnował żebyśmy my się modlili. Czasem różnie było, ale te tradycje były wpajane i silnie to było przestrzegane. Z jednej strony silna była więź rodzinna i równolegle we wszystkie święta, piątki odprawiana była modlitwa – rano i wieczorem. Tak nabiera się nawyków*[33]. Ludzie starsi, którzy mieli coraz więcej wolnego zajmowali się przepisywaniem ksiąg co podkreślało ich kompetencje religijne. *Chamaiły były przepisywane. Dziadek mój, ze strony mamy był kopistą, ze strony ojca to babcia się tym zajmowała. Napisał nam wszystkim modlitewniki – dla mnie, dla brata, dla mojej córki, dla wnuków nawet pisał jeszcze tych nienarodzonych*[34].

Szczególnie starsze pokolenie (dziadkowie) opowiadało historie rodzinne i przywoływało swoje wspomnienia. Najstarsze pokolenie nie prowadząc aktywnego życia społecznego było szczególnie predestynowane do odświeżania i pogłębiania samowiedzy rodziny. *Byłem dumny, ze jestem Tatarem, kiedy dziadek opowiadał mi historie naszej rodziny, pokazywał dokumenty i listy*[35].

Zmiany zachodzące w społeczeństwie spowodowane upowszechnianiem oświaty zmieniały również relację pomiędzy dziadkami a wnukami wpływając na przekaz międzypokoleniowy. *W dobie obecnej młodzież chadza własnymi ścieżkami i nie zawsze liczy się ze wskazówkami ludzi starszych uważając ich poglądy za przestarzałe*[36]. Pomimo zmian i trudności z nadążeniem za postępem ludzi starszych podkreślano, iż ideały piękna, dobra i moralności pozostają niezmienione, wartości przekazywane

[32] D. Markowska, dz. cyt., s. 32.
[33] Informator H. S., ur. 1924 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 12 VII 2005 r. w Białymstoku.
[34] Informator H. S., ur. 1924 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 24 VII 2005 r. w Białymstoku.
[35] Informator A. S., ur. 1923 r., Wywiad przeprowadzony przez U. Wróblewską 31 X 2005 r. w Nowogródku (Białoruś).
[36] S. Tuhan-Baranowski, *Tradycje tatarskie*, „Życie Tatarskie" nr 7 z 1937 r., s. 3.

przez starsze pokolenie są ponadczasowe. Pomimo konserwatyzmu i obrony wartości przez najstarsze pokolenie kultura stopniowo ulegała przemianom, kolejne pozyskiwane elementy uzyskiwały aprobatę starszych pokoleń i wtapiały się w rodzinną i lokalną tradycję.

## Bibliografia

Abramowicz Z., *Religia a wybór imienia Imiona ludności wyznania prawosławnego na Białostocczyźnie w latach 1915-1939*, „Rocznik Humanistyczny", tom XXXVI, zeszyt 7 z 1988 r.

Czykwin E., *Białoruska mniejszość narodowa jako grupa stygmatyzowana*, Białystok 2000.

Dacewicz L., *Antroponimia Żydów Podlasia w XVI – XVIII w.*, Białystok 2008.

Dobrowolski K., *Chłopska kultura tradycyjna*, [w:] *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Wrocław 1966.

*Etnografia Polski, Przemiany kultury ludowej*, t. II, Kopczyńska-Jaworska B., Paprocka W. (red.), Wrocław Warszawa Kraków Gdańsk Łódź 1981.

Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Warszawa 1978.

Nikitorowicz J., *Socjologia i wychowanie w zróżnicowanych wyznaniowo i etnicznie rodzinach Białostocczyzny*, Białystok 1992.

*Kalendarz Muzułmański 1938 r.*, Wilno.

*Życie Tatarskie* 1934-1938 r.